

1779. Piawicki J. Głosy...



# G Ł O S Y

D O

NAYIASNIEYSZEGO PANA P. N. M.

O D

TRYBUNAŁU KORONNEGO PIOTRKOWSKIEGO  
PRZEZ XIĘDZA

JOZEFA, NEPOMUCENA

Ɔ U N O S Z A

PIASKOWSKIEGO

Z KAPITUŁY KRAKOWSKIEJ

JANA NEPOMUCENA

Z BOINSKIEGO

SSTY MSZANSKIEGO z ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ

DEPUTATOW

*Dnia 3. Października 1779. w Warszawie*

M I A N E.

— — — — —  
GŁOS J. X. KRAKOWSKIEGO.



Rybuuał Koronny Piotrkowski w Dzień Prawem przepisany, za przewodnictwem Jmci Xiędza Kawerego z Wierzbna Rydzyńskiego, Schołastyka Gnieźnieńskiego, dla cnot i przymiotow słuśnie w Zgromadzeniu pierwszego, rozpoczęty, a po wybraniu za Marszałka Jmci Pana Ludwika Fundament Karśnickiego, Podkomorzego Ziemi Wieluńskiej, Orderu Świętego Stanisława Kawalera, znacznego, i wiernością ku Majesta-

) I ( towi



towi, i zasługami w Narodzie Meża, z najpierwszego  
szczepu pracy swoiey, w czynieniu sprawiedliwości Wo-  
iewodztwom Brzeskiemu Kujawskiemu, i Jnowrocła-  
wskiemu, Tobie Najjaśniejszy KROLU Panie moy Mi-  
łościwy, nowe niesie i oddaie owoce; całe zaś Zgromadzenie w Osobach naszych prozby, u stopnia Tronu  
Majestatu W. K. M. P. N. M. z naygłębszym uszanowa-  
niem składa, z szczerym oraz, bo zewszecmiar swoim  
mu KROLOWI, z wiernym, bo Panu, i z prawdziwym,  
iako od przysięgłych najpierwszemu w Kraiu Sędziemu  
oświadczeniem: iż nas wszystkich Sędziow iedna iest myśl,  
iedno sence, i woła, dosyć czynić swojemu Urzędowi:  
ażeby i Tobie Najjaśniejszy Panie (iedynie kochającemu  
sprawiedliwość) ktora Cię nie u nas tylko samych iuż wiel-  
kim czyni, miło, poddanym Twoim a współ-Braci naszym,  
dobrze, i nam samym przed Tobą i niemi na potym nie  
złe było. Do czego miłość złączona z bojaźnią Naywyż-  
szego, przez Ktorego nie nasze tylko wyroki sądzone być  
mają, pobudką; wielkość powagi Majestatu W. K. M. P. N.  
M. Sprawiedliwością ozdobionego, przez ktorego udział  
władzy, iesteśmy upoważnieni, powodem, i własna potrze-  
ba nasza, bo miłość dobrej sławy, iż nie bylibyśmy tak  
Wielkiego i Sprawiedliwego KROLA poddanemi, gdyby  
nie cnotliwemi; ani Sędziami, iezli niesprawiedliwemi,  
naywyższym zachęceniem będą. A tak spodziewam się, że i  
miłość ku Stronom w Sądzie naszym spor wiodącym  
z porządku swego nie wynidzie, w ukaraniu obwinionych  
nienawieść w surowość prawem przepisana przybrana, miey-  
sca nie znajdzie, bojaźń, iak na chcących zawsze kochać  
Boga, KROLA, dobro drugich, i własne nie padnie, i a  
prawność uczona, prostey, lecz szczerey sprawiedliwości ied-  
ną tylko pigną stanie się oprawą. Żywa zaś i przyto-  
mna zawsze pamięć, na te przed Tronem W. K. M. P. N. M.  
śmiało bo z serca czynione Oświadczenia, naypewniejszym  
zaręczeniem będzie tego, co za drugich przyrzekam i  
mowię, i bronię przeciwko tym szczerulniey przeciwno-  
ściom, ktoreby nas Sędziow przed sprawiedliwym Sądem  
W. K. M. P. N. M. iak tylko z uczuciem serca Twego,  
tak

tak z naszego śmiercią, mogłyby z obrzydliwością przemienić w oskarżonych. Dopełniłem już Najjaśniejszy Panie włożonego na mnie w powszechności od Jzby obowiązku; dla mnie jednak w szczególności nie mam dosyć, aż mi wraz z Kolegą moim równie wielkość Majestatu W. K. M. wielbiącym, pozwolisz ucałować rękę swoją, która czyniąc nam zawsze sprawiedliwość, wielkie od nas upominki bierze i dary, bo serca; i gdy nam potwarza dobrze, na to jedynie tylko nam ie wraca, ażebyśmy Tobie Najjaś: Panie, i iako Sprawiedliwemu KROLOWI zawdzięczali, i nie nadto (gdy z pełnym uszanowaniem powiem) iako dobrego, niemi kochali; i która od pierwszych dni słodkiego nad nami Panowania, dał Boże po najdłuższym życiu W. K. M. P. N. M. nad nasze droższym, wielkiemu jego Grobowi, nie na głazie, i twardych marmurach, lecz na sercach Poddanych winne pisze pochwały, i chwalebnych czynów z sławą Narodu swojego, z podziwieniem zaś Sąsiadów zostawia Pamiętniki, między ktoremi, jeżeli wielkim i spaniałym Duszom własny przymiot (nie szukać chwały) przepomnieć zechce wiele; to jedno przynajmniej wdzięczność sama poddanych Twoich, (wtedy tylko nieszczęśliwych, że już bez Ciebie) potomności w koley podawać będzie: że ta sama Ręka, skazując Berłem rostopnie, a Mieczem sprawiedliwie, i wielkiego z Polaka znaczyła dla Polaków KROLA, i dobrego razem okazywała Oycy; a przeto o co bardzo trudno, i czego Najwyższa Opatrzność nie wszystkim z doświadczenia pozwala Krolom, nietylko ludem od Niey sobie powierzonym Krolewską rządziła władzą, ale też przez dobroć Najlepszemu Oycu zwykłą, nad poddanych umysłami, i sercem, panować doskonale umiała.

---

## GŁOS JMCPANA DOBRZYNSKIEGO.

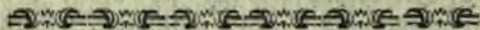
**D**opełnia nayıpierwszą powinność Trybunał Główny Koronny Piotrkowski, hasłem wykonywania Namieśniczey Majestatu władzy powołany, wypłaca się czułością Najlepszemu z Krolow należąca, głosząc usta naszymi



szemi hołd nieskażytełney wierności, pochlebia się istotnym swych obowiązkow świadectwem dla tey Naywyższej dostojności, niosąc do Tronu W. K. Mci Pana Naszego Mił: to zgodne z całym ludem życzenie: niech żyje Krol ten, który dla ulepszenia losow poddanych swoich, targa własne siły; niech samą miłością i dobrocią dla poddanych znaczone dni panowania Jego będą w naypoźniejsze przedłużone czasy, aby potomność wdzięcznością, iak dobrego swego KROLA, uszanowaniem iak sprawiedliwego, i z radością iak dni swojego uszczęśliwienia święcić napotym mogła, a tak byś żył na wieki. Te gdy szczere niosę i oddaę W. K. Mci P. M. Mił. życzenia, łącząc ie z Kolegi moiego oświadczeniem, mam honor oraz z powinności na mnie włożoney uwiadomić o pilnie rozpoczętym od Woiewodztw Brzesk: Kujaws: i Jnowrocławs: w dniu Prawem przepisany m tey Namiestniczey przez wybranych Sędziow władzy wypełnianiu. Tak iest Nayiaśn: KROLU, chętne tych Mężow oboygą Stanow w pierwszeństwie przymiotami ozdobionego, zacnego Prezydenta; rownie wyborem zdań i przychilnością do Tronu znakomitego, a nam miłego Marszałka, w usłudze Majestatu i Narodu, z oddaniem sił i majątkow przyśpiechy, będą w dalszym wykonywaniu tym rzetelniejsze, im pewniey o względach Pańskich przekonanemi zostaną.

Chcąc zaś, aby prac naszych rownie iak i Poprzednikow zakłady, miały przyzwoite dochowanie, prozbą naszą iest o wyznaczenie mieysca ku złożeniu Akt Trybunalskich; rownie o poprawę duzo nadpsutego Ratusza.

Ztargane siły przeciągiem prac i wieku Jmć Pana Gołębowskiego Pisarza Ziemskiego Sieradzkiego, pokornie prosimy, aby w względach Pańskich zyskały osłodzenie. I ten ci to dziś iest moment dla nas naymilszy, gdy niosąc prozby Trybunału do Majestaru, sławić Jmię Naylepszego z Krolow, Oycy Oyczyzny, przyrzekamy.



XVIII. 2-539  
<http://rcin.org.pl>

334



F

XVII. 2. 539